

Węgry: bank centralny w rękach Fideszu

Andrzej Sadecki, Węgry: bank centralny w rękach Fideszu

4 marca György Matolcsy, dotychczasowy minister gospodarki narodowej, został mianowany prezesem Węgierskiego Banku Narodowego (MNB). Polityk ten jest prawą ręką premiera Viktora Orbána i architektem „nieortodoksyjnej” polityki gospodarczej rządu Fideszu. Stojąc od 2010 roku na czele „super-resortu” (odpowiedzialnego za kwestie finansów, gospodarki i pracy) Matolcsy podjął wiele kontrowersyjnych działań, takich jak nałożenie dodatkowych podatków na niektóre sektory gospodarki (m.in. banki), przejęcie aktywów OFE oraz zerwanie współpracy z Międzynarodowym Funduszem Walutowym. Nominacja została źle przyjęta przez analityków finansowych, którzy obawiają się ograniczenia niezależności banku centralnego i wzrostu inflacji. Kurs forinta spadł do poziomu najniższego od 9 miesięcy. Ministrem gospodarki narodowej został Mihály Varga, który dotychczas odpowiadał za negocjacje z MFW.

Komentarz

- Nominacja Matolcsy’ego kończy okres ostrego konfliktu rządu z bankiem centralnym. Poprzedni prezes, nominowany jeszcze w okresie rządów lewicy, był krytykowany za restrykcyjną politykę monetarną, sam natomiast sprzeciwiał się zmianom w funkcjonowaniu banku, które próbował wprowadzić Fidesz. Dotyczyły one m.in. nadania premierowi uprawnień do wyznaczenia trzeciego wiceprzewodniczącego MNB i objęcia operacji banku centralnego podatkiem od transakcji finansowych. Rozważano także możliwość połączenia MNB z Państwowym Nadzorem Finansowym, co umożliwiłoby wymianę prezesa banku centralnego przed końcem jego kadencji. Z wszystkich tych rozwiązań rząd wycofał się pod naciskiem Komisji Europejskiej i Europejskiego Banku Centralnego. Obecnie Matolcsy deklaruje „strategiczne partnerstwo” rządu i MNB, można zatem oczekiwać kształtowania polityki pieniężnej przez bank centralny w sposób zbliżony do oczekiwań rządu.
- W najbliższych tygodniach Matolcsy będzie dążył do uspokojenia obaw rynków finansowych, ale w dłuższej perspektywie można się spodziewać odejścia od restrykcyjnej polityki monetarnej. Taki trend pojawił się jeszcze przed objęciem stanowiska przez Matolcsy’ego. Rada Monetarna (organ decyzyjny MNB) głosami członków nominowanych przez Fidesz przy sprzeciwie dotychczasowego prezesa i jego zastępców od sierpnia 2012 roku siedmiokrotnie obniżyła stopy procentowe, do

obecnego poziomu 5,25% (wciąż jeden z najwyższych w UE). Prawdopodobne jest sięgnięcie także po inne instrumenty (np. zmniejszenie rezerw obowiązkowych banków), które mogłyby pobudzić akcję kredytową na Węgrzech. Nie można wykluczyć np. zmniejszenia rezerw dewizowych banku centralnego (obecnie 34,4 mld euro). Zbytne poluzowanie polityki monetarnej może jednak skutkować wzrostem inflacji i destabilizacją forinta.

- Nominacja Vargi nie pociągnie za sobą istotnych zmian w polityce gospodarczej rządu. Węgry znajdują się obecnie w stosunkowo stabilnej sytuacji finansowej, a udana aukcja obligacji państwowych na kwotę 3,25 mld dolarów w lutym br. oznacza *de facto* odstąpienie Węgier od toczących się od ponad roku rozmów z MFW na temat linii kredytowej. Gospodarka wciąż znajduje się jednak w stagnacji (w 2012 roku spadek PKB o 1,7% PKB), a bezrobocie wzrosło do wysokiego jak na Węgry poziomu 11,2%. W kontekście wyborów przewidzianych na wiosnę 2014 roku priorytetem rządu będzie stymulowanie wzrostu gospodarczego, a w działaniach tych kluczowe znaczenie będzie mieć pełna kontrola nad instytucjami kształtującymi politykę gospodarczą.